GAZETA KRAKOWSKA

Nro 58.

z KRAKOWA dnia 20 LIPCA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

Wiadomości o działaniach Woysk Rossyyskich w Turcyi.

W Obozie pod Karassu d. $\frac{18}{30}$ *Czerwca* 1828.

Nowe woyska wzmacniaią coraz armiią Cesarską. Dywizyia strzelców konnych ze 24 działami artylleryi lekkiey połączyła się z nami. Przebywszy blisko 2,000 wiorst, dywizyia ta defilowała przed Nayiaśnieyszym Panem w wielkim komplecie. Postawa ludzi i piękność koni nie zostawiaią nic do życzenia.

Kommunikacyie nasze morzem z Odessą są w zupełney czynności. Codziennie okręty z zapasami zarzucaią kotwice w porcie Kustendzi. Z drugiey strony liczne pułki z żywnością w naylepszym porządku przybywaiące oddziałami do obozu, i dostawy, które czynią Nekrasowscy z naywiększą ochotą, zapewniaią w sposób zadowalniaiący środki utrzymania armii.

Dziś rano korpu Jenerała Rudzewicza odbył manewra w porządku boiowym przed Nayiaśnieyszym Panem, którego zdrowie odpowiada ciągle naszym życzeniom. Nayiaśnieyszy Pan był kontent tak z piękney postawy woyska, iak z szybkości i dokładności w wykonaniu rozkazanych obrotów.

Nayiaśnieyszy Wielki Xiążę Michał spodziewany iest co chwila w obozie. Jego Cesarzewiczowska Mość sam zapewne wiezie z Braiłowa znaki zwycięzkie, i wykaz szczegółowy dział i zapasów woiennych, których staliśmy się Panami przez zdobycie wspomnioney twierdzy.

Za Jego Cesarzewiczowską Mością postępuie 7my korpus, który po odbyciu oblężenia Braiłowa, przechodzi Dunay pod Matczyną, i złączy się z korpusem Jenerała Rudzewicza.

Przednie nasze straże bez doznania oporu zaięły z iedney strony Mangali, a z drugiey strony Kuzgun. Nieprzyiaciel nie dotrzymuie nigdzie: i za naszem zbliżeniem się szybko się cofa.

Wszakże zdaie się, że Seraskierowie Szumli i Sylistryi wysłali do Bazardzik oddziały, które przecie więcey może będą miały ochoty spotkać się z nami.

— *Dnia* 22 *Czerwca* (2 *Lipca*). —

Twierdza Anapa poddała się na łaskę Viceadmirałowi Greigh, i Jenerałowi Adjutantowi Xięciu Mężykow.

Pomyślny skutek potyczki dnia 28 Maia (9 Czerwca) dozwolił Jenerałowi Mężykow założyć na około twierdzy liniią okopów, odwalnych, przecinaiącą międzymorze, na którem leży Anapa, i dotykaiącą z dwóch stron

morza. W przeciągu kilku dni roboty oblężnicze posunięte zostały aż do stoku, a $\frac{10}{12}$ Czerwca spust do rowu ukończono.

Po wybiciu trzech wyłomów wezwano Baszę dowodzącego w fortecy, aby się wraz z załogą poddał w niewolą. Z początku obstawał przy prawie wolnego wyyścia z fortecy z bronią i bagażami, i oświadczył, że ieżeli nie uzyska tego warunku, bronić się będzie do upadłego. Zerwano więc układy, i przygotowano wszystko do szturmu, gdy deputowani wrócili z oświadczeniem, że twierdza podaie się na łaskę.

Dnia $\frac{11}{23}$ Czerwca w południe zaięły ią woyska nasze; winni wszelako iesteśmy oddać iey sprawiedliwość, i przyznać, że przez 40 dni broniła się walecznie, i w tenczas dopiero poddała się, gdy wyczerpano wszystkie środki obrony. Załoga Anapy wynosiła 3000 ludzi. Zabraliśmy tam 85 dział i obfite zapasy potrzeb woiennych i żywności.

Viceadmirał Greigh, i Kontr-admirał Xiążę Mężykow, ktorzy znosząc się w działaniach swych z znamienitą zgodą, obadwa dali dowody niepospolitych talentów i szlachetney odwagi, zostali dziś posunięci przez Nayiaśnieyszego Pana, pierwszy do stopnia Admirała, drugi zaś Viceadmirała; Xiążę Mężykow został prócz tego mianowany stanowczo Szefem Sztabu Głównego Marynarki Cesarstwa.

W tey chwili odbieramy wiadomość o poddaniu się Tulczy, w którey znaydowało się 91 dział i 2000 ludzi załogi.

W Braiłowie znaleźliśmy 278 dział, przeszło 17,000 pudów prochu, dwa magazyny drzewa, które wystarczy na wszelkie naprawy, iakich może wymagać artylleryia nasza: niezmierną illość kul wszelkiego kelibru, i zapasy żywności tak znaczne, że same wystarczyć mogą na utrzymanie przez miesiąc całey armii.

Kampania ninieysza rozpoczęła się dnia 25 Kwietnia (7 Maia). W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) zaięliśmy iuż Xięztwa Mołdawii i Wołoszczyzny; przeszliśmy Dunay w Isakszy pod ogniem Turków; zniszczyliśmy ich flottylę na tey rzece; posunęliśmy się na prawym iey brzegu aż do okopu Traiana; wzięliśmy siedm twierdz: Isakszę, Braiłów, Matczyn, Hirsowę, Kustendzi, Anapę, Tulczę; i zdobyliśmy tak w tych twierdzach, iak i w innych z nieprzyiacielem utarczkach, przeszło 800 dział.

Dziś w wieczór odśpiewano uroczyście *Te Deum*, składaiąc pokorne dziękczynienia Boskiey Opatrzności za opiekę, którey nam tak widocznie udziela i błagaiąc o toż samo nadal oręża naszego powodzenie.

Z Wiednia d. 4 Lipca.

Dzisieyszy Dostrzegacz Austryiacki umieścił.

Manifest Wysokiey Porty iako odpowiedz na wypowiedzenie woyny z strony Rossyi, ogłoszony w Czerwcu 1828.

Utrzymanie porządku i powszechney spokoyności, zawisły przedewszystkiem od dobrego porozumienia między Monarchami, którym Opatrzność wodze rządu ich ludow powierzyła, a trwałość tego stanu rzeczy łączy się ze słusznem i wzaiemnem zachowaniem traktatów, stanowiących posadę stosunków między Mocarstwami. Te to są widoczne prawdy, iakie przyzna każdy, kto tylko posiada rozum i sąd o rzeczach. Wiadomo równie całemu światu, iż W. Porta Ottomańska od czasu, iak zaięła mieysce w szeregu Państw, zasad tych zawsze przestrzegała, i że tym zbawiennym maxymom więcey, niżeli iakie inne Mocarstwo, była wierną. We wszystkich iey postępowaniach, tak w woynie, iako też w pokoiu, kierowana przepisami praw świętych,

służących iey za niezmienną skazówkę, nie zboczyła nigdy z drogi sprawiedliwości i rzetelności. Nie dozwalała ona sobie nigdy bez słusznego powodu naruszać traktatów, które z innemi zawierała Mocarstwy. Osobliwie zaś dopełniała zawsze zobowiązań, których iey umowy z Rossyią, iako z Państwem sąsiedniem i iey spokoyne i przyiaźne stosunki z tym Dworem nakazywały; politykę iey ożywiał zawsze duch umiarkowania i słuszności; poświęcała ona ciągle uwagę swoię zachowywaniu wszelkich względów, któreby dobre porozumienie między obudwoma Dworami utrzymać mogły. Jednakowoż Rossyia zerwała ten pokoy bez wszelkich powodów, oświadczaiąc W. Porcie woynę i nachodząc kray Ottomanów, wydała manifest, w którym stara się obwiniać W. Portę o zerwanie pokoiu. Główne zażalenia tego manifestu są następuiące: — Rossyia obwinia W. Portę, że warunków traktatów Bukarestkiego i Akiermańskiego nie dopełniła; zarzuca iey stracenia i ukarania, zaszłe w Serwii po amnestyi, narodowi Serwiianów przyrzeczoney; mieni być występkiem domaganie się wydania w Azyi mnieyszey twierdz, bez których się Rossyia obeyść nie może; obwinia W. Portę, że zniszczyła przywileie Xięstw Wołoszczyzny i Multan, że naczelników narodu Greckiego kazała stracić, i że Rossyi przypisuie rewolucyią Grecką; obwinia ią, iż wszystkich Muzułmanów wezwała do broni przeciwko Rossyi, i że Mocarstwo to, iako naturalnego nieprzyiaciela narodu Mahometańskiego wystawiła; daley użala się, że W. Porta konwencyią Akiermańską z restrykcyią zawarła, ładunki okrętów kupieckich Rossyyskich zabrała, Persyią przeciwko Rossyi podburzała, i nakazała uzbroienie przez kilku Baszów przedsiębrane; nakoniec przytacza ieszcze niektóre inne zażalenia i uciążliwości, które wszystkie tak są bezzasadne, iakoteż i niesłuszne.

W. Porta musi na każdy punkt podług swoich dobrych praw i rozumu odpowiedziać.

Dwór Rossyi twierdzi, że te zażalenia dostatecznemi są do wypowiedzenia W. Porcie woyny. W. Porta odpowiada nayprzód, że Rossyia nawet ostatnią woynę, która się skończyła pokoiem w Bukareście, pierwsza zaczęła. Fakta, które się do tego ściągaią, są powszechnie znane. Gdy przed tą woyną widziała się W. Porta zmuszoną do złożenia Hospodarów Wołoszczyzny i Multan, twierdziła Rossyia, że przez to łamie traktaty; naprożno wystawiała iey W. Porta rzeczy w prawdziwem świetle; Rossyia nie chciała iey powodów słuchać i obstawała przy swoim żądaniu, a W. Porta chcąc iedynie utrzymać pokóy i dobre porozumienie zezwoliła na przywrócenie obudwóch Hospodarów, iakkolwiek zezwolenie to nie było stósowne. Dwór Rossyyski oświadczył w tey mierze swoie zadowolenie, i Radca Fonton, pierwszy tłómacz Rossyyski, oznaymił W. Porcie urzędownie — Ghalib Basza był podówczas Reis-Effendym — że nieporozumienia między obudwoma Dworami zostały załatwione, gdy raptownie odbiera W. Porta wiadomość o nayściu iey kraiów pod Chocimem i Benderem. Dywan, ożywiony poiednawczemi zamiary żądał w tey mierze obiaśnienia od Poselstwa Rossyyskiego, które podówczas rezydowało w Stambule. Poseł Rossyyski zaprzeczył faktum i odpowiedział, że Dwór iego zostaie w pokoiu i przyiaźni z W. Portą; ieżeli W. Porta znayduie się w woynie z Rossyią, więc musi to sama naylepiey wiedzieć; bez wątpienia woyska Rossyyskie, które się w owych okolicach pokazuią, muszą mieć całe inne przeznaczeni. Tym sposobom starało się Poselstwo Rossyyskie W. Portę wstrzymywać i mamić.

)2(

podczas, gdy nayście potwierdziło się i zmusiło W. Portę iąć za broń. A że daleką była od nieszczęść woyny i krwi przelewu, poniosła zatem dla utrzymania pokoiu znaczne ofiary i traktat w Bukareście zawarła. — Jednakowoż Dwór Rossyyski nie dopełnił warunków tego traktatu. Starał ön się uniknąć dopełnienia artykułu względem oddania twierdz Azyjatyckich, który stanowił istotną podstawę owego traktatu. Gdy W. Porta opieraiąc się na brzmienia traktatu żądała wykonania artykułu, zawsze Rossyia to zwlekała. Nakoniec w naradach Akiermańskich starali się Pełnomocnicy Rossyyscy obalić iasne znaczenie traktatu, a nie mogąc dać rozumney odpowiedzi na przedstawienia Pełnomocników Tureckich, skończyli oświadczeniem, że zą nadto długi czas od terminu do wykonania tego artykułu oznaczonego upłynął, że chwila ta iuż minęła, i że zatem nie może być mowa o oddaniu tych twierdz. Po takiey mowie byliby Pełnomocnicy Ottomańscy upoważnieni odpowiedzieć, że ieźli przez długi czas niedopełnienie artykułu między Mocarstwami umówionego, może pociągnąć za sobą przedawnienie i zaniechanie onegoż, więc podług tey samey maxymy wykonanie artykułu, o którego niedopełnienie Rossyia Turcyią obwiniała, również zaniechać należało. Atoli instrukcyie Pełnomocników Ottomańskich nieupoważniały ich do takiey odpowiedzi, tak traktaty, iakoteż prawa narodów naruszaiącey, a że zamiarem iey Poselstwa było utwierdzenie pokoiu i dobrego porozumienia z Rossyią, zatem przestali o to nalegać. Jeźli tedy Dwór Rossyyski w Manifeście swoim mówi, że W. Porta uznała bezzasadność swoich roszczeń względem oddania twierdz Azyjatyckich, i sama od tego odstąpiła, przeto Rossyia zaprzecza prawdy równie iak oddala się z drogi rzetelności.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Warszawy d. 10 Lipca.

BANK POLSKI

W skutku upoważnienia Postanowieniem Rady Administracyyney z dnia 10 Czerwca r. b. udzielonego, podaie do wiadomości publiczney: iż przyymować będzie kapitały prywatne na procent pod następuiącemi warunkami:

1. Kapitały w Banku na procent składane, powinny wynosić przynaymniey 200 zł.; mogą zaś bydź wniesione na czas oznaczony lub nieoznaczony, na procent prosty lub składany.

2. Od kapitałów przed upływem 3ch miesięcy od dnia wniesienia odebranych, Bank żadnego płacić nie będzie procentu.

Od kapitałów pozostaiących w Banku dłużey nad miesięcy trzy, a odbieranych przed upływem pół roku, Bank przy wyliczeniu summy opłaci procent w stosunku 2% rocznie, za cały czas pozostawania iey w Banku.

Od kapitałów pozostaiących dłużey iak miesięcy sześć a odbieranych przed upływem roku, Bank przy zaliczeniu summy za cały czas pozostawania iey w Banku, opłaci procent w stosunku 3% rocznie.

Jeżeli kapitał wniesiony do Banku pozostaie w nim rok lub dłużey, Bank opłacać będzie właścicielowi rocznie po 4% z dołu.

3. Od kapitałów wniesionych na procent składany, Bank po 4% z dołu do kapitału dodawać będzie.

4. Przy obliczaniu procentów bez względu na ilość dni w miesiącu, każdy miesiąc uważany będzie za dni 30.

5. Kapitały wniesione na czas oznaczony, mogą bydź nawet przed terminem w części lub w całości z Banku odebrane: kapitały zaś te, równie iak i kapitały wnie-

sione na czas nieoznaczony, Bank zaliczać będzie dnia następnego po ich wypowiedzeniu, ieżeli nie przenoszą zł. 3000.

Wypłata kapitału nie przenoszącego zł. 10,000, nastąpi w dni 3 od daty wypowiedzenia.

W dni 10, ieżeli kapitał nie przenosi zł. 50,000.

W dni 15, ieżeli nie przenosi zł. 100,000.

W miesiąc, ieżeli nie przenosi zł. 250,000.

We dwa miesiące, ieżeli nie przenosi zł. 500,000.

We cztery miesiące, ieżeli nie przenosi zł. 1,000,000.

Summy zaś wyższey od 1,000,000 zł. w miesięcy sześć.

6. Jeżeliby właściciel po wypowiedzeniu kapitału chciał go w Banku pozostawić, Bank uważać będzie taki kapitał, iako na nowo do niego wniesiony.

7. Jeśliby Bank zwrócić chciał wniesiony do niego kapitał na czas nie oznaczony, ostrzeże o tem właściciela iego na piśmie na pół roku pierwey, a w razie niezgłoszenia się w terminie po odbiór wypowiedzianego kapitału, żaden odtąd procent właścicielowi liczony nie będzie.

8. Na wniesione kapitały wydane będą obligi Banku, przez Prezesa i iednego z Dyrektorów podpisane, które nie inaczey, iak tylko za poprzedniem zawiadomieniem Banku cedowane bydź mogą. — Wszelkie opłaty tak prowizyi, iako też części kapitału, zapisywane będą na takowych obligach, przy zwrocie zaś całey summy, oblig Bankowi oddany bydź powinien.

9. Przyymowanie summ na procent, opłatę od nich prowizyi, tudzież zwrot kapitałów, Bank załatwiać będzie codziennie, wyiąwszy dni świąteczne, od godziny 9tey zrana do 1wszey po południu.

W Warszawie dnia 7 Lipca 1828 roku.
Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) Ludwik Hr: *Jelski.*
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Hassmann.*

Dyrekcyia Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechney wiadomości, iż dostrzeżony został w cyrkulacyi fałszywy dukat Hollenderski pod rokiem 1713; rozpoznać go można po następuiących znakach: Rycerz trzymaiący strzały iest bardzo nieforemnie zrobiony; liczby rok oznaczaiące są iedne wyżey, a drugie niżey, litery napisu nad Rycerzem są nierówne, i nie są okrągło ustawione; z drugiey strony dukata, litery w napisie są podobneż krzywo ustawione, i iedne większe, drugie mnieysze; ozdoby przy liniiach kwadrat formuiących są niekształtne; obrączki na okręgu wcale nie ma; dukat ten iest ze srebra mocno pozłacany, giąć się nie da i dźwięk iego iest odmienny od dobrych dukatów. — Wzywa się wszelkie Władze Skarbowe i Policyyne do dawania baczności na kurs tego rodzaiu pieniędzy, w celu ochronienia Skarbu i publiczności od szkody, tudzież ukarania winnych. — Działo się w Warszawie dnia 10 Lipca 1828 roku.

Dyrektor *Bieńkowski.* Kontroller Jlny Karol *Hoffmann.*

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano	zł. 84	gr. —
Płacono	— 83	— 15

W Warszawie dnia 11 Lipca 1828 roku.
Schaber S. G.

Z Petersburga d. 15 Czerwca D. K.
(Dziennika Petersburgskiego.)

Odebrano tu smutną wiadomość o zgonie J. K. Mości Wielkiego Xięcia panuiącego Sasko-Weymarskiego, który umarł w 71wszym roku życia swego.

Przez Naywyższe Ukazy J. C. Mości do Rządzącego Senatu wydane dnia 16go Kwietnia, nayłaskawiey mianowani Kawalerami orderu S. Anny drugiey klassy: Dyrektora szkół Gubernii Orłowskiey, Radca Stanu Arseniew; Radcy Kollegialni: Professor zwyczayny Uniwersytetu Petersburgskiego Tolmaczew; Bibliotekarz Cesarskiey biblioteki publiczney Kryłow; Radcy Dworu: Rektor Uniwersytetu Charkowskiego Kroneberg; Dozorca honorowy szkoły Sarańskiey Nieczaiew i Dyrektor szkół Gubernii Jarosławskiey, Radca honorowy Abaturow; a Radca honorowy, Rektor Uniwersytetu Moskiewskiego Dwihubski; Dyrektor instytutu medycznego i klinicznego przy tymże Uniwersytecie, Professor zwyczayny Mudrow; były Professor zwyczayny tegoż Uniwersytetu Szlegel, i Bibliotekarz Besarskiey biblioteki publiczney, Rada Stanu Gniedicz, oraz Rada Dworu Wasilewski, udarowani brylantowanemi znakami tegoż orderu i klassy.

Pszczoła Północna umieściła następuiący wyiątek z listów officera Rossyyskiego:

W obozie pod Isakszy d. 30 *Maia* 1828.

"... Nie iest do opisania zapał, z iakim w oczach naszego Cesarza, wstąpiliśmy na ziemię Turecką. Za każdym krokiem odświeżaliśmy wspomnienia czasów, w których Swiatosław po drugiey stronie Dunaiu woiował, i wszystkich zwycięztw, które odnieśli Rossyianie pod osobistem przywództwem swoich Monarchów. Z ukontentowaniem uważaliśmy z lewego brzegu Dunaiu, malownicze strony przeciwległey położenie. Zdala na końcu widokręgu wznosi się pasmo pagórków uwieńczone lasami z różnokształtnemi szczytami i zakrętami. Nieco w głębi, nad samą rzeką, ciągną się wzgórza i kurhany, na których pochyłości leży Isaksza, i gdzie teraz na przyięcie nasze czekał oszańcowany obóz Turecki. Szeroki Dunay, iakby iaka odnoga morska, przedzielał obadwa woyska. Niezwyczayne wezbranie długo tamowało przeprawę; most nie był ieszcze gotów; nie można było przeprawić się na drugą stronę, iak tylko przez bagna, po pas głębokie, i wystawiaiąc się na wystrzały bateryy nieprzyiacielskich. Odwaga Rossyian wszystko pokonała. Strata z naszey strony nie iest wielka. Wdzięczni za spieszny ratunek, a szczególniey za osobistą Monarchy opiekę, oczekuią z upragnieniem ranni chwili, w którey znowu dostąpią zaszczytu walczenia. Z wruszeniem widzieliśmy, iak Monarcha z konia zsiadał, o odniesione rany ich wypytywał, ratunek dla nich przyspieszał, iak własną ręką, walecznych znakami honorowemi zdobił, i tym sposobem wartość nagrody podwaiał. "Cesarzu, zawołał ieden z rannych, ostatnia kropla krwi moiey do Ciebie należy!„ Na czółnach Zaporożców, którzy powrócili na łono dawney oyczyzny, przeprawiliśmy się na brzeg Turecki. Kozak Osip Michałowicz Gładki, dawniey Basza Sułtański o dwóch buńczukach, a teraz Pułkownik Rossyyski i Kawaler orderu S. Jerzego, umiał wymienić prawie wszystkie oddziały nieprzyiacielskie, iakie przeciw nam stały uszykowane, i pokazywał nam to woysko z Tulczy, to załogę Isakszy i t. d. Obóz nasz rozbiśmy na tem samem mieyscu, na którem kilkoma godzinami pierwey powiewały chorągwie Tureckie. Wielu z naszych miało widzieć na bateryi iakiegoś

w surducie i wstosowanym kapeluszu na głowie, który kierował działami Tureckiemi. Chrześcijanie, którzy przeciw Chrześcijanom Turkom pomagali, nie pokazywali się dawniey w ubiorze Europeyskim; teraz moda ta musiała się zmienić. Twierdza Isakszy właśnie teraz kapitulowała. Dway brodaci pełnomocnicy Baszy przybyli do nas i układaią się.„

Ze Lwowa d. 9 Lipca.

C. K. Rząd krajowy ogłosił następuiący Okólnik, względem przestrzegania nakazanych od Kościoła postów.

Aby istnieiący przepis względem policyynego przestrzegania nakazanych od Kościoła postów do ścisłego zachowania doprowadzić, i na tych, którzyby temu przykazaniu umyślnie wbrew postępowali, iednokształtne postępowanie karne oznaczyć, w skutek naywyższey uchwały N. Pana z dnia 14 Kwietnia r. b. i dekretu wysokiey Kancelaryi nadworney z dnia 22 Kwietnia r. b. do liczby 9211/777 postanowionem zostało, co następuie:

§. 1. Austernicy, traktyerowie i garkuchnicy obowiązani są z reguły w dniach postu dla gości swoich potrawy postne gotować i tylko iako wyiątek dozwala się onym na szczególne żądanie, wskaże w osobney izbie, lub ieżeli do tego na sposobności zbywa, przynaymniey na osobnym stole, także i mięsne potrawy dawać.

§. 2. Działaiący przeciw temu austernicy, traktyerowie i garkuchnicy wpierwszym razie przekroczenia, dwoma do dziesięciu ZR. lub aresztem od iednego dnia do pięciu, w powtórnym, dziesięcią do pięćdziesiąt ZR. lub aresztem od pięciu do dwudziestu pięciu dni, a w trzecim: zamknięciem doczasowem professyi od iednego do trzech miesięcy karani bydź maią. Do kary zamknięcia professyi, zarazem zagrożenie przydać należy, iż czwarte przekroczenie w professyiach osobistych, zupełną utratę professyi, w professyiach zaś do realności iakiey przywiązanych, uznanie niezdolności do prowadzenia professyi własną osobą, za sobą pociągnie, na co w wydarzonym przypadku wyrokować należy.

§. 3. Kary pieniężne w monecie Konwencyyney płacone bydź i mieyscowemu Instytutowi Ubogich przypaść maią.

§. 4. W miastach, gdzie Dyrekcyie policyi lub Kommissaryiaty policyi znayduią się, te są Urzędami, które nad przestrzeganiem przepisu §. 1. obiętego czuwać i na wykraczaiących karę wymierzać maią; we wszelkich zaś innych mieyscach i po wsiach, Zwierzchności polityczne do urzędowania w tey mierze powołane są.

§. 5. Postępowanie będzie summaryczne, i zależy iedynie na zaprotokółowaniu wyśledzoney, i obwinionemu dla wnoszenia zarzutów, przy dwóch świadkach oznaymioney istoty czynu, nakoniec, na wydaniu w tey mierze wyroku.

§. 6. Wyroki na karę, dziesięć ZR. przenoszącą, lub na doczasowe zamknięcie professyi, na prowincyi, i w ogólności za obwodem stołecznego miasta, poprzedniczo Urzędowi Cyrkułowemu, a wyroki na karę doczasowego professyi zawieszenia w głównych miastach prowincyi, kraiowemu rządowi do potwierdzenia przełożone bydź maią. Wyroki kary na całkowitą utratę professyi lub uznanie osobistey niezdolności do prowadzenia professyi, w każdym razie potwierdzenia rządu kraiowego potrzebuią.

§. 7. Rząd kraiowy lub Urząd cyrkułowy wyrok takowy potwierdzić, złagodzić, lub też na uwolnienie obwinionego od kary, odmienić może. Od wyroków karnych potwierdzonych lub złagodzonych, dalsze odwołanie się (rekurs lub droga łaski) nie ma mieysca.

Od wyroków, które wyższemu rozpoznaniu z Urzędu (§. 7) nie podlegaią, odwoływać się można za obwodem miasta głównego, do cyrkułowego urzędu, w mieście głównem do Rządu kraiowego, ale nie daley.

§. 8. Rekurs, albo prośba w drodze łaski, wniesione bydź maią u Iwszey Instancyi ustnie, lub na piśmie w przeciągu trzech dni, inaczey odrzucone bydź powinny.

§. 9. Potwierdzony przez Rząd kraiowy wyrok na karę utraty professyi, albo uznania osobistey niezdólności do utrzymania takowey, ieżeli wyrok zapadł w Instancyi polityczney, udzielane bydź maią Zwierzchności polityczney, aby stósownie do okoliczności, to co należy, względem professyi rozporządzonem było.

Ten naywyższy przepis egłosza się dla powszechney wiadomości i nayściśleyszego zachowania.

We Lwowie dnia 17 Maia 1828 r.

(*Następuią podpisy.*)

Z Paryża d. 4 Lipca.

Onegday prezydował Król w radzie Ministrów.

Xiężna Berry znaydowała się w Nant (dokąd dnia 30 Czerwca przybyła) w teatrze, gdzie radosnemi okrzykami powitaną została. Mała sztuka przez Nantczyka z okoliczności napisana pod tytułem: "Radość miasta,, tak bardzo podobała się Xiężnie, iż kazała przedstawić sobie autora. Nazaiutrz znaydowała się na nabożeństwie w Kościele katedralnym, potem zwiedziła publiczne zakłady, zamek, tamy i przędzalnią bawełny P. Guilmet starszego. Towarzystwo zakładu ogrodów w Nant sporządziło w giełdzie piękną uczię, podczas którey rozdawane były nagrody za osobliwsze rośliny. Xiężna chętnie się podięła ich rozdania; potem udała się nad prowadzący do Brestu kanał i założyła węgielny kamień na nową szluzę, która nosić będzie iey nazwisko. W wieczór dało miasto dla niey wielki bal, na którym z kilku mieszkańcami tańczyła.

Dziś wyszły z druku Pamiętniki Hr. Stanisława Girardin.

Na mocy wyroku sądowego serce Gretrego zostanie iutro z Eremitarzu Rouseau wyięte i iego wnukowi do Leodyum przesłane.

Podług wiary godnych listów z Marselii, dowodca eskadry Francuzkiey doniósł Baszy Egipskiemu o zamknięciu portu Alexandryi.

Gołąb, którego dnia 26 Czerwca w Paryżu po ukończoney giełdzie z kursem wexlowym wypuszczono, spuścił się dnia 27go w Gandawie na ziemię. Gołąb ten należy do iednego z kupców Antwerpskich i we 24 godzinach uleciał 70 mil Francuzkich.

Od granic Hiszpańskich d. 25 Czerwca.

Od zaczęcia buntu Don Miguela i postępów stronnictwa Apostolskiego w Portugalii, dostrzedz się dało zupełne zaprzestanie w Katalonii surowych środków, które przeciw Agraviadosom postanowione zostały, i wykonanie wyroków przeciw osądzonym herszłom wstrzymane zostało. Junta Apostolska w tey prowincyi postrzegła niebawnie tę słabość rządu. W górach Bergi widzieć się znowu daią nowe bandy; iedne są dobrze uzbroione i płatne, a drugie trudnią się tylko rabunkiem. Wszystkie iednak wystąpiły w taynym celu. Policyia dowiedziała się, że w wielu gminach pewna liczba ludzi zostaie na żołdzie Junty Apostolskiey. W Campredon liczą ich 250, a herst bandy udał się z wyższego rozkazu do doliny Andorre, dla zebrania tam członków rozwiązanych band. Jak tylko doszła o tem wiadomość do Barcelony, wyruszył Jenerał Monet z 300 ludzi przeciw Berga, i oddział iego będzie pewnie w drodze wzmocniony.

DODATEK
DO № 58.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 LIPCA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop. zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 2, 402	+13. 4	85	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
12	„ 1, 730	+18. 4	68	„ „	Chmury	
15. 3	„ 1, 453	+19. 7	63	„ „	Pochmurno	
9	„ 1, 639	+14. 3	85	„ mocny	„ „	
7	27 1, [illegible]81	+10. 2	90	Połud: Za. mocny	Pochmurno	Deszcz.
16. 12	„ 1, 686	+14. 3	75	Zachodni mocny	„ „	
3	„ 1, 515	+15. 5	72	„ średni	„ „	
9	„ 1, 585	+12. 5	86	Połud: Za. słaby	„ „	
7	27 2, 418	+12. 0	82	Połud: Za. mocny	Chmury	
17. 12	„ 2, 896	+15. 1	67	„ „	Pogoda z chmur:	
3	„ 2, 793	+16. 4	62	„ „	Chmury	
9	„ 3, 534	+12. 9	79	„ słaby	„ „	
7	27 4, 084	+14. 0	81	Połud: Za. średni	Chmury	
18. 12	„ 4, 168	+17. 6	79	Zachodni mocny	„ „	Deszcz.
3	„ 4, 204	+18. 8	66	Połud: Za. średni	„ „	
2	„ 4, 391	+14. 1	89	żaden	Pogoda z chmur:	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Z Rzymu d. 26 Czerwca.

Na taynym Konzystorzu dnia 23 b. m. Ovciec S. mianował 8ch Arcybiskupów i 20 Biskupów, pomiędzy któremi 8miu *in partibus*. X. J. A. Rieger mianowany iest Biskupem Fuldy. Nun cyusz Apostolski przy Ligdze Szwaycarskiey, Prałat Ostini, odiechał do Lucerny.

Z Madrytu d. 23 Czerwca.

NN. Królestwo Ichmość w swey podróży opuścili dnia 16 b. m. o godzinie 6 zrana

Durango i przybyli o 11tey do Bilbao. Cała droga zapełniona była mieszkańcami okolic, którzy okrzykami i tańcami okazywali NN. Królestwu swoie uszanowanie. Do Puerto del Morre, o cwierć mili od miasta, deputacyia, w towarzystwie 20 jezdzców w rzędach Maurycкich, przyprowadziła zrobiony w kraiu żelazny tryumfalny wóz od 20 młodzieńców ciągniony, na którym NN. Królestwo wiechali do Bilbao. Przed powozem szła pewna liczba uczniów szkoły St. Jago wyprawiaiąc skoki. Władze mieyskie przyięły Ich Królewskie Mci na gruncie miasta w bramie tryumfalney, przy którey różne allegoryczne uroczystości wyprawione zostały. Przy wystrzałach z dział, odgłosie dzwonów i okazaniu się na rzece Nervion dwóch pięknie przybranych statków wiechali do miasta i wysiedli do pałacu. Na wniyściu do przechadzki przed pałacem Królewskim wznesiła się tryumfalna brama, przyozdobiona wielu obrazami i posągiem Królewskim na koniu. W wieczór całe miasto było oświecone.

Don Nazario Eguia, Jenerał kapitan Galicyi, otrzymał od absolutystow prowincyi Minho poselstwo z zapytaniem, czyli w nieszczęśliwym wypadku znaleść mogą schronienie na ziemi Hiszpańskiey? Odpowiedział na nie, iż rząd Hiszpański postanowił zachować nayściśleyszą neutralność. Tymczasem doniósł o tem rządowi. Poseł nasz w Lizbonie uwiadomił rząd, iż woyska w Andaluzyi zostaią w porozumieniu z konstytucyonistami w Portugalii. Pułk 14 piechoty wychodzi także stad do Estramadury, a za nim idzie park artyleryi.

Jezuici otrzymali znaczną summę pieniędzy dla swego klasztoru w Bacquilo, gdy tymczasem znaczna liczba byłych woyskowych niemal z głodu nieumiera. Przybył tu Prefekt w Vittoria za konstytucyi będący, P. Riva Herrera, którego papiery opieczętowano.

Z Lizbony d. 22 Czerwca.

Infant Don Miguel rozkazał oznaymić urzędownie, iż powszechne Stany Królestwa iutro o godzinie 3 zpołudnia rozpoczną swoie posiedzenia.

Onegday o godzinie 1wszey zpołudnia przybył tu liniiowy Portugalski okręt Jan VI z Rio-Janeiro, zkąd dnia 19 Marca odpłynął i konwoiował 4 kupieckie okręty do Lizbony, a 8 do Porto.

Gazeta tuteysza donosi z Castello-Branco pod 10 b. m. iż ochotnicy Królewscy osadzili Fornos przy Algodre (w Beira) i postąpili przeciw Viseu. W Celorica da Beira stały iuż także woyska Don Miguela. Tegoż dnia nadeyść miały doniesienia od Jenerała Fonseca, że konstytucyioniści pod Penafiel pobitemi zostali. Doniesienie od Don A. de Carvalho opiewa, że Vicehrabia de Pesqueira udał się z nowemi posiłkami z Pagalro do Ancao (przy Koimbrze) i do tey chwili musiał iuż osadzić Porto, które miasto mieli buntewnicy opuścić, napomniawszy w odezwie mieszkańców do spokoyności.

Potwierdza się, że oprócz Hr. Subserra uwięziona tu także została iego żona. Do uwięzienia ostatniey przyłożyła się przez zemstę Vicehrabina Jurumenha.

Od granic Tureckich d. 1 Lipca.

Gazeta Korfu pod dniem 21 Czerwca donosi co następuie; Dnia 15 b. m. przybył tu Kr. Angielski liniiowy okręt Azyia, pod Kapitanem Curzon, z Viceadmirałem

Codrington po 4rodniowey podróży z Malty. Podczas zarzucania kotwic pozdrowił zwykłemi wystrzałami port, na co z warowni i w porcie stoiących okrętów odpowiedziano. Około godziny 11tey przed południem Jenerał major Woodfrod, w towarzystwie głównego sztabu, udał się do mieysca wylądowania, dla powitania Viceadmirała, który przy straży honorowey i muzyce woyskowey na ląd wysiadł, a Lord naczelny Kommissarz oczekiwał na niego przy wielkich wschodach rządowego pałacu.

Taż Gazeta zawiera daley pod tymże dniem: że Turcy z strony Azyiatyckiey wylądowali na wyspę Samos; ale że Miaulis na czas ieszcze z swoiemi okrętami nadciągnął, przeto na złe wyszedł zamach Turków, gdyż Samosianie zabrali w niewolą wylądowanych 1500 Turków. Korweta Grecka tak iednak w tey rozprawie uszkodzoną została, iż zatonęła, lud wszelako został wyratowany.

W Atenach zaszły potyczki pomiędzy Turkami i Grekami. Ostatni opanowali miasto, lecz przez batteryie w Akropolis zmuszonemi zostali z niego ustąpić. Miasto to iest iednak ciągle zamknięte. Z Akropolis uchodzi tyle zbiegów, iż Władza Grecka zmuszoną została do wyznaczenia mieysca do ich pomieszczenia.

Dnia 17go Czerwca Prezydent Grecyi, w towarzystwie Sekretarza stanu Trykupis, Hr. Viario Capodistrias (brata swoiego) i Maurocordato udał się do Monastiri, dla rozmowienia się z Biskupami, których Patryarcha Grecki do Grecyi posłał.

Nakoniec donosi rzeczona Gazeta, iż morowa choroba w Modon co raz bardziey się powiększa przez niedostatek żywności z powodu ścisłego zamknięcia, iże Ibrahim Basza unikaiąc zarazy udał się na iedem w porcie z stoiących okrętów. Rząd zaś Grecki zapobiegaiąc rozszerzeniu się tey zarazy nakazał zachowanie naywiększey ostrożności.

DONIESIENIA.

Trybunał Pierwszey Instancyi &c.

Z powodu udzieloney sobie Reskryptem Senatu Rządzącego z dnia 30 Maia r. b. Nro 1201 wiadomości o śmierci Mikołaia Byczkowskiego czyli Biczkowskiego, a inaczey Biczów zwanego, w więzieniu kryminalnem Berneńskiem pod dniem 21 Września 1826 r. zmarłego z Krakewa rodem bydź maiącego, Trybunał po daniu wniosku Urzędu publicznego, w myśl artykułu 770 K. P. wzywa Sukcessorów tegoż Mikołoia Byczkowskiego, ażeby ieżeli którzy prawo do spadku po tymże mieć mniemaią, do Trybunału w przeciągu dni trzech zgłosili się i Aktami Urzędowemi tak stopień pokrewieństwa, iako też bliskości do brania spadku upoważniaiące udowodnili. — W Krakowie dnia 11 Lipca 1828 r.

W zastępstwie Prezesa: *Dydyński*, S. P.
Skarzyński, Sekr.

Zastępca Sędziego Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu do ninieyszey czynności z grona tegoż Trybunału Wyrokiem między W. Janem Kantym Krzyżanewskim O. M. K. z iedney, a P. Józefem Lewandowskim, w dniu 10 Lipca 1828 r. zapadłym, Delegowany, podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 19 Sierpnia 1828 r. o godzinie 3ciey po południu w Domu Władz Sądowych pod L. 106 w Krakowie w Sali Audyen-

cyonalney Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa, odbędzie się Licytacyia trzechletniey Dzierżawy nieruchomości Wysoka z zabudowaniami i gruntami we Wsi Bińczycach w Okręgu W. M. Krakowa położoney zaiętych, przez P. Józefa Lewandowskiego w dzierżawie wieczystey będących, a to pod następuiącemi warunkami sądownie ustanowionemi:

1) Cena pierwszego wywołania Dzierżawy roczney, zaiętey nieruchomości Wysoka zwaney z Chałupką i Dworkiem z gruntami wszelkiemi we Wsi Bińczycach erpachtowych przez w sztuce biegłych ustanowiona iest w Summie Ośmset Czterdzieści pięć zł. Pol. Cztery grosze, która w braku licytanta od Summy tey do ilości Czterystą Sześćdziesiąt Trzy zł. Pol: Dziesięć groszy natychmiast zniżoną zostanie, i od tey Licytacyia rozpocznie się.
2) Maiący chęć licytowania złoży piątą część ceny tytułem Vadii.
3) W trzy dni po licytacyi złoży dwie piąte części tytułem wypłaty czynszu dzierżawnego trzechletniego do rąk i za kwitem W. Jana Kantego Krzyżanowskiego wierzyciela Exekucyę tę popieraiącego, na rachunek iego należytości w kapitale, procentach, kosztach prawnych, i Exekucyynych od P. Józefa Lewandowskiego onemuż przypadaiących.
4) Resztuiące dwie piąte części czynszu dzierżawnego złoży nabywca w dniu Dwudziestym Czwartym Czerwca Tysiącznego Ośmsetnego Dwudziestego Dziewiątego roku, równie wierzycielowi strącaiąc coby tytułem podatków do Skarbu publicznego, tytułem Kanonu do Gminy zapłacił, i co do zapłacenia na następuiące dwa lata przypadnie.
5) Dzierżawa w mowie będąca pod Warunkami wyżey wyszczególnionemi, trwać ma lat trzy aż do dnia Dwudziestego Czerwca Tysiącznego Ośmsetnego Trzydziestego pierwszego roku.
6) Reparacyie wszelkie w tymże Folwarku i budowlach bez wszelkiego wynagrodzenia przez dzierżawcę uskutecznione będą.

Chęć zatym licytowania maiących na oznaczony czas i mieysce z gotowemi pieniądzmi zaprasza się. — W Krakowie dnia 18 Lipca 1828 r. *Głuchowski* Ass: Zast: Sęd.

W dniu 25 Lipca r. b. o godzinie 9tey zrana w Krakowie przy Ulicy Floryiańskiey pod liczbą 520, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia, iako to: biórek, komód, stolików, kanap, krzesełek, szkła różnego, rądli miedzianych i t. d. Chęć zatem licytować maiących podpisany Komornik Sądowy na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 19 Lipca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom. Sąd.

Dnia 22 we Wsi Zalesiu w Gminie Balice sprzędane będą: korale piękne, wóz kuty z rekwizytami, krowy, jałowuik, wieprze karmne. Dnia 23 we Wsi Pogorzyce w Gminie Kościeleckiey, sprzedaną zostanie wódka szumówką i konie, zaś dnia 24 we Wsi Szcząkowa w Gminie Jaworzno, będą licytowane Ruchomości domowe: krowy, kouie, wozy i t. p. w drodze exekucyi Sądowey, a to w godzinach 10 zrana i o 2giey z południa b. m. i r. Chcącey przeto co nabydź w oznaczone mieysca i godziny z pieniądzmi courant przybydź zechcą.

W Chrzanowie dnia 15 Lipca 1828 r. Tomasz *Jaworski*, Kom: Sąd.

Osoba maiąca w edukacyi własnych dwóch synów, kwalifikowana do utrzymywania Uczniów Licealnych na stole, ninieyszym zawiadomia Szanownych Obywateli chcących synów swych na rok następuiący szkolny lokować, iż wziąwszy ku temu celowi obszerny i bliski Lokal, w przecznicy S. Anny pod L. 315 tychże Uczniów na stół za pomierną cenę przyymować ofiaruie się, a to z praczką, usługą, dozorem domowym i korrepetytorem, zgoła z zupełnem zastósowaniem się do przepisów Wysokiey Władzy Edukacyyney i woli WW. Rodziców; a poświęcaiąc się zupełnie temu zawodowi, pochlebia sobie, że Szanowni Rodzice raczą ią swym zaszczycić zaufaniem; ktoby przeto w tey mierze życzył sobie układów, raczy się zgłosić pod L. 316 przy Ulicy S. Anny, na drugiem piętrze. *A. K.*